

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

40 hal.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenie wiersz lub jego miejsce 3 kor. — Nadane miejsce 3 kor. — Ogłoszenia w kronice 6 kor. — wiersz, 10 kronice 4 kor. — pierwszej stronie 10 kor. — Drobne ogłoszenia 30 hal. za wiersz.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:  
Lwów, ul. Zimorowicza 16-18.  
Redakcję nadawanych listów wrocę się.

Ceny prenumeraty:  
We Lwowie bez doręczania do domu kor. 13— miesięcznie, z doręczeniem do domu k. 15—  
Na prowincji z przesyłką pocztową k. 15—

Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

Manuskrypty i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej Słowa Polskiego.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raackowski.

## Zasady odpowiedzi Rządu polskiego.

Warszawa. (PAT.) Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Stanisława Grabskiego zakończyła dziś w obecności prezesa ministrów Skulskiego, ministra spraw zagranicznych Patka, wiceministra spraw wojskowych Sosnkowskiego i Szefa Sztabu Generalnego generała Hallera, dyskusję nad tezami, które miały stanowić osnowę odpowiedzi na propozycję pokojową bolszewicką. Dyskusja, w której zabierał głos prezydent ministrów Skulski, ministrów zagran. Patek oraz 14 członków komisji, zakończyła się przyjęciem do wiadomości linii wytycznych odpowiedzi Rządu i aprobatą dla dalszych jego działań. Komunikat oficjalny z obrad komisji ma być ułożony dziś wieczorem. Po zakończeniu obrad komisji dla spraw zagranicznych, odbyła się konferencja w przedmiocie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim. W konferencji wzięli udział: Min. spraw zagran. Patek, Guenter, dep. Rady Nar. Cieszyńskiej w Paryżu Szura oraz posłowie Daszyński, Grabski i Kunicki. Na konferencji ustalono stan faktyczny i rozpatrywano możliwość skłonienia międzynarod. komisji do obiektywnego sprawowania swej władzy.

Warszawa. (PAT.) Komisja spraw zagran. pod przewodnictwem p. Grabskiego w obecności min. Skulskiego, Patka i podsekr. stanu Sosnkowskiego i Szefa sztabu gen. Hallera na dwu posiedzeniach 23 i 24 bin. obradowała nad sprawozdaniem rządu o propozycji pokojowej rządu sowieckiego. Z wyniku obrad komisji wynika, że przyjęcie do wiadomości zasady odpowiedzi projektowanej przez Rząd Polski. Polska nie odrzuca uczynionych jej propozycji pokojowych, wojna bowiem prowadzona jest ze strony Polski nie w celach zabrczych, lecz wyłącznie jako obrona żywotnych interesów Państwa i Narodu Polskiego.

To też Rząd Polski w odpowiedzi na notę sowieckich przedstawicieli zasady na podstawie których gotów byłby wejść w rokowania pokojowe i których przyjęcie przez Rosję zabezpieczyłoby stałe wschodnie granice Rzeczypospolitej oraz jej międzynarodowe stanowiska.

Polska musi się domagać ostatecznego unicestwienia dzieła rozbioru i by usunięte były krzywdy dziełowe, niepozwalające na ustalenie dobrych sąsiedzkich stosunków między narodem polskim i rosyjskim.

Rozgraniczenie obu tych państw nastąpić musi na podstawie przede wszystkim dążeń i interesów samej ludności. Na stanowisku tem stanął już od dawna Rząd i Sejm Rzpltej. Rzeczpospolita postanowiła nieodwołalnie ustalić swoje wschodnie granice w porozumieniu z miejscową ludnością i ma prawo i obowiązek domagać się również, aby ludność tych ziem, które leżą poza linia polskiej administracji, a należała przed rokiem 1772 do Polski, dana była możność swobodnego wypowiedzenia się co do swojej przyszłości państwowej. Rzplta nie może również być obojętna na los nowopowstałych państw z którymi ją wiążą pewne interesy ogólnopolskiego pokoju. W tym samym też celu trwałego ustalenia pokoju Rzplta Polska musi domagać się zatwierdzenia warunków pokojowych, któreby ułożyła z rządem sowieckim przez reprezentację całego narodu rosyjskiego. Na tych podstawach Rząd Polski postanowił po porozumieniu się z mocarstwami sprzymierzonymi i z ich państwami oprzeć swoją odpowiedź daną rządowi sowieckim rosyjskim.

## Przed plebiscytem.

KONSULOWIE GENERALNI NA TERENACH PLEBISCYTOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Przedstawiciele Rządu polskiego przy międzysojuszniczych komisjach plebiscytowych objęli urządowanie jako konsulowie generalni a to w Opolu p. Daniel Pelczyński, w Kwidzynie Stanisław hr. Sierakowski, w Olsztynie Eugeniusz Lewandowski.

## SEJM.

### O MINISTERJUM ZDROWIA.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu marszałek na wstępie poświęcił kilka słów wspomnienia pamięci zmarłego niedawno posła Bronisława Malewskiego. Izba wysłuchała tych słów stojąc. Pierwszy punkt porządku dziennego przedłożył marszałek na prośbę rządu na później. Do następnego punktu porządku dziennego t. j. do preliminarza ministerstwo zdrowia, zabrał głos p. Rottermund, który krytykował działalność tego ministerstwa i wykazywał, że wydatki jego przewyższają znacznie jego dochody, wynoszą mianowicie 21 milionów, podczas gdy dochody zaledwie 5 milionów.

Organizacja ministerstwa jest zbyt centralistyczna. Zwraca uwagę na wadliwe czynienie wydatków, które powinny obciążać rubryki innych ministerstw i obsady ministerstw siłami niefachowcami, co w wielu już wypadkach przyniosło szkodę. Wydatki na remanent i lokal powinny podlegać ściślejszej kontroli. Faktem jest, że ministerstwo wydało 100.000 na urządzenie samych apartamentów ministerstwa. Następnie mówca omawia sprawę udrojowisk i zgłasza w tym kierunku rezolucję. Prócz tego zgłasza dalszych 7 rezolucji. Między innymi rezolucję wzywającą rząd do poczynienia wydatków na walkę z alkoholizmem.

P. Smulikowski wniósł rezolucję, aby rząd przyszedł z pomocą nauczycielom chorym na gruźlicę. Rezolucje powyższe Izba przyjęła.

P. Rottermund referował sprawozdanie komisji w wnioskach Rosseta o przeistoczeniu ministerstwa zdrowia na departament przy Min. spraw wewn. Mówca zakończył sprawozdanie oświadczeniem, że komisja zwróciła się o wydanie opinii do wszystkich izb lekarskich w Polsce i badała stan rzeczy zagranicą.

Po zbadaniu sprawy komisja oświadczyła się za utrzymaniem ministerstwa zdrowia, lecz prezes ministrów przedstawił komisji, że wystarczającym będzie zespolenie ministerstwa zdrowia z ministerstwem spraw wewnętrznych. Komisja tego nie doradza. Następnie omawia p. Rottermund sprawę rezolucji z wezwaniem do Rządu, aby min. zdrowia przedłożyła program pracy a zwłaszcza przeciwko epidemjom.

P. Buzek wnosi o odesłanie sprawy do komisji administracyjnej.

P. Majster oświadcza się za pozostawieniem ministerstwa zdrowia. W tym samym duchu przemawia p. Chudy.

P. Rotek przemawia za wcieleniem ministerstwa zdrowia do min. spraw wewn., jako osobnego departamentu. W głosowaniu przyjęto wniosek p. Buzka.

### USTAWA O FELCZERACH.

Po przemówieniu ref. Falkowskiego w sprawie utrzymania w mocy postanowień ustawy rosyjskiej z roku 1875, dotyczącej felczerów, wniosek p. Sybiły odesłano z powrotem do komisji.

### LIKWIDACJA LWOW. FILJI OBROTU ZBOŻEM.

Na wniosek komisji po referacie p. Grzędzielskiego, przyjęto ustawę likwidującą Lwowską Filję Zakładu obrotu zbożem we Wiedniu. W drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucją komisji w tym duchu, że egzekucja i czasowe zarządzenia skierowane przeciwko zakładowi są dopuszczalne, o ile chodzi o umowy zawarte z lwowską filją.

### O USTALENIU SZYBKOSCI JAZD SAMOCHODAMI

Przyjęto następnie nagłość wniosku p. Trzciskiego w sprawie uregulowania szybkości jazdy samochodami, a wniosek odesłano do komisji prawniczej.

### PRZECIW OGLEDZINOM KOBIEI PRZEZ KOMISJE WOJSKOWE.

Przystąpiono do rozprawy nad nagłością wniosku p. Witosa w sprawie poddawania kobiet oględzinom przez komisje wojskowe i reklamowania kierowników gospodarstw i żywicieli rodzin. W czasie obecnego poboru Komisje lekarskie wzywają matki, żony i siostry poborowych, celem dokonywania oględzin. Po tych słowach zrywa się w całym Sejmie ogromna wzywająca, słychać głosy: To skandal — to barbarzyństwo, nawet za niemieckich rządów tego nie

było. — Oględziny — ciągnie mówca dalej — odbywają się w obecności komisji, a często wobec ludzi, nie mających z tem nic wspólnego. Wojskowi zmuszają kobiety do rozbierania się w zupełności i wśród ludzi tam się znajdujących. Obraża to wstyd i godność kobiety. Interwencja poszczególnych posłów w tej sprawie nic nie pomogła, ludność jest tem nie słychanie wzburzona, jest to objaw zdziwienia wojskowości, która się nie czuje niczem związana ze społeczeństwem, jeżeli rząd na takie rzeczy powala. Mówca wśród ustawicznej wrzawy i niesłuchanego oburzenia całego Sejmu prosi o przyjęcie nagłości wniosku.

Minister spraw wojskowych Leńniewski oświadczył, że zarządzenie oględzin istotnie zostało wydane przez ministerstwo (Okrzyki: to bezwstyd, to poniżenie, to trzeba zmienić). P. Witos: (Lud tego nie ścierpi). Min. starało się zastąpić badania lekarskie orzeczeniami czynników auton., stwierdzono jednak nadużycia i dlatego minister, wrócił do dawniejszego rozporządzenia. Zmieniono je o tyle, że nakazano przeprowadzanie badań tylko w obecności dwóch lekarzy i w oddzielnym pokoju (głosy: winien być ukarany ten, kto takie rozporządzenie wydał). Jeżeli wydarzą się przy tej sposobności nadużycia, ministerstwo przeciw nim wystąpi i winnych ukarze (głosy: my tego nie ścierpiemy, to bezwstyd, nieustanna wrzawa w centrum i na lewicy). Izba przyjmuje nagłość wniosku i odesłanie sprawy do komisji wojskowej.

Następne posiedzenie w piątek.

## Plebiscyt cieszyński.

### „KOMISJA ADMINISTRACYJNA W KARWINIE“.

Cieszyn. (PAT.) Międzynarodowa komisja administracyjna w Karwinie ogłosiła następującą odezwę do ludności zachodniej części powiatu frysztackiego. Komisja międzynarodowa w Cieszynie postanowiła przekazać swoją władzę w sprawach dotyczących administracji zachodniej części powiatu frysztackiego, komisji międzynarodowej, złożonej z czterech członków, jako „Komisji administr. w Karwinie“. Łączy ona w swoim ręku kompetencje I-cj i II-cj instancji. Ona to od dziś z zupełną bezstronnością czuwa nad całą administracją zach. części powiatu frysztackiego. Komisja admin. wzięła sobie za zadanie utworzyć uproszczony aparat, który w ciągu krótkiego okresu plebiscytowego zapewni mieszkańcom znośne warunki. Komisja zwraca się do ludności z prośbą, o użyczenie jej poparcia. Mieszkańcy zach. części powiatu frysztackiego ufaćwają zadanie komisji admin. Dzięki spokojnemu zachowaniu się ludności, komisja będzie mogła przyspieszyć przygotowania do plebiscytu, który położy kres stanowi przejściowemu, trwającemu przeszło od roku i rozstrzygnie o ostatecznym losie bogatej prowincji zachodnio-śląskiej.

Podp. Flower, Flipo, Bernetto, Akama.

### Czeskie prowokacje.

Berno. (PAT.) „Lidove Noviny“ donoszą, że wydział dla spraw konstytucyjnych podzielił już obszar republiki czesko-słowackiej na okręgi wyborcze. Według planu ustalonego okręg cieszyński ma wybierać 9 posłów, 4 posłów ma być Polaków, trzech Czechów i 2 Niemców. W ten sposób Czesi przygotowują już porządek wyborczy dla obszaru Cieszyńskiego(!)

Morawska Ostrawa. (PAT.) Czeskie biuro pras. donosi, że delegat rządu czesko-słowackiego przy komisji plebiscytowej w Cieszynie założył protest przeciwko odbytemu w niedzielę w Cieszynie wiecu polskiemu.

## Przeciw szykanom czeskim i w sprawie pokoju.

Warszawa. (PAT.) Na Powiślu odbył się dnia 22 bin. olbrzymi wiec na którym przemawiali pp. posłowie ks. Z. Kaczyński i Gdyk. Po przemówieniach obu posłów, które zebrani przyjęli huczynymi oklaskami, uchwalono następujące rezolucje:

1) Protestujemy przeciwko szykanom i krzyw-

dom, jakich dopuszczają się Czesi a pod ich wpływem aljancka komisja plebiscytowa na ludności polskiej Śląska, Spłża i Orawy.

2) W sprawie pokoju z bolszewikami zaznaczamy, że za jedynie możliwy uważamy taki pokój, któryby naft zagwarantował zabezpieczenie granic wschodnich i uniemożliwił bolszewikom propagowanie hasel wywrotowych oraz nie oddziaływał szkodliwie na interesy gospodarcze Polski. Sejm konstytucyjny jest jedynie powołany do decyzji w sprawie pokoju.

3) Zwracamy się do rządu, aby jak najprędzej uregulował i uporządkował sprawy aprowizacyjne, oraz zajął się uruchomieniem przemysłu i kas chorych.

## Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego Wojsk Polskich z dnia 24 lutego 1920.

### Front litewsko-białoruski:

W rejonie Połocka oddziały nasze prowadzą akcje wywiadowczą wzięły kilku jeńców. Rozbity wczoraj, na odcinku poleskim nieprzyjaciel, zachowywał się biernie.

### Front wołyński:

Oddziały nasze prowadzą energiczne wywiady.

### Front podolski:

Bolszewicy z większymi siłami atakowały nasze nowe pozycje. W rejonie Latyczowa ataki wszystkie odparto. W lokalnej kontrakcji oddziały nasze wzięły 3 karabiny maszynowe.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego:

Kullński, pułkownik.

## Nowe trójprzymierze.

„Echo de Paris” podaje wiadomość z Zurychu, jakoby układy prowadzone przez Rennera w Pradze doprowadziły do umowy politycznej i wojskowej z Czecho-Słowacją, do której miałyby przystąpić w roli trzeciego uczestnika, także Jugosławia.

Nowe to trójprzymierze będzie uzupełnione jeszcze konwencją wojskową ze sowiecką Rosją. Są w toku układy między przedstawicielami tego trójprzymierza, a emisariuszami Lenina. Głównym współpracownikiem w tej kombinacji ma być Bela Kun.

## Z nasfrojów pokojowych.

### Tak czy owak sojusz Rosji z Niemcami.

Sławny Radek-Sobelschn umieścił w oficjalnym organie Sowdepji w „Izwestiach” znamieny artykuł, który podajemy w streszczeniu:

Kwestja polsko-rosyjskich stosunków jest rozpatrywana przez naszą (sowiecką) prasę, jako kwestja następnego z kolei starania sprzymierzeńców, by rzucić na sowiecką Rosję jeszcze „jeden oddział biało-gwardystów” wtedy, gdy sowdepja zniszczyła Kołczaka, Judeniczę i Denikina. Kwestja polsko-rosyjska przy obecnej międzynarodowej sytuacji jest decydująca. Pokój wersalski postawił Niemców w tak ciężką ekonomiczną sytuację, która zmusi ich do zrzucenia tych kajdanów. Francuskie sfery kierujące, obawiają się zerwania pokoju wersalskiego. W Niemczech zwyciężyła rewolucja — a wtedy robotnicy niemieccy połączą się z sowiecką Rosją w potężny sojusz, który przerwie wersalskie kajdany. Jeżeli zaś w Niemczech zwycięży w całości kapitalizm — wtedy partja Ludendorfa będzie się starała wszelkimi siłami o likwidację pokoju wersalskiego. Francuzi obawiają się przymierza Rosji z Ludendorfem — to też imperjaliści francuscy starają się zrobić z Polski kolumnę, podtrzymującą traktat wersalski. Z chwilą powstania Polski niezależnej, francuski militarizm dąży do wzmocnienia polskiej armji, która ma wstrzymać Niemców na zachodzie od napadu na Francję. Dlatego też Francuzi starają się przeszkodzić zawarciu polsko-rosyjskiego pokoju, gdyż ten doprowadziłby do demobilizacji polskiej armji — co tak osłabiłoby polską kontrrewolucję, że ona nie mogłaby już odgrywać roli „pisa pilnującego pokój wersalski”. Wobec tego polsko-francuskie stosunki określają się stosunkiem kapitalistycznej Francji do Rosji sowieckiej.

Jak z tego artykułu wynika tendencje Sowdepji schodzą się na jednej linii z zamiarami „partji Ludendorfa” na punkcie obalenia traktatu wersalskiego i niechęci do Polski.

### WAŻNE KONFERENCJE KOALICYJNE W TYCH DNIACH.

Kopenhaga. Z Paryża donoszą, Londyńskie konferencje w tym tygodniu zajmują się wyłącznie kwestją turecką i rosyjską. Anglja, Japonja i Włochy zdecydowane są zawrzeć pokój z rządem bolszewików, czy jednak Francja przyłączy się do tego nie jest pewne. „Times” stara się przekonać sprzymierzeńców, aby nie uznali rządu sowieckiego a tylko nawiązały z Rosją stosunki handlowe.

### DELEGAT SOWIETÓW W BERLINIE.

Wiedeń. (Tel. Comp. z Berlina.) W sprawie pogłosek o rokowaniach pokojowych między Niemcami a Rosją, dowiaduje się „Berl. Tagblatt” co następuje: W Berlinie bawi obecnie delegat republiki sowieckiej Kopp, który posiada mniej więcej te same pełnomocnictwa co Litwinow. Rokowania, które się wkrótce zaczęły, będą dotyczyły wymiany jeńców. Jest możliwym, a nawet prawdopodobnym, że Kopp podobnie jak Litwinow będzie próbował nawiązać rokowania w sprawie stosunków niemiecko-rosyjskich i kwestji pokojowej, aby w ten sposób uzyskać uznanie Rosji sowieckiej. Kopp miał oświadczyć przedstawicielowi dziennika „Vorwaerts”, że dla niego wymiana jeńców jest kwestją podrzędną. Rosja życzy sobie przede wszystkim wejść z Niemcami w dobre stosunki sąsiedzkie i rozpocząć wymianę towarów.

### LITWA GOTOWA ZAWRZEĆ POKÓJ Z ROSJĄ.

Kraków. Radio z Moskwy. Z Rewla donoszą, że litewski prezydent ministrów Galwanowski oświadczył, iż Litwa gotowa jest zawrzeć pokój z Rosją sowiecką.

## Z konstytucji węgierskiej.

### „ZAWIADOWCA” NA WĘGRZECH.

Wiedeń. (BK. z Budapesztu.) Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego premier Huszar wniósł projekt ustawy o prowizorycznym uregulowaniu wykonywania państwowej władzy naczelnej na Węgrzech. Projekt zawiera postanowienia: Zgromadzenie narodowe aż do czasu uregulowania kwestji naczelnika państwa wybiera zawiadowcę w tajemnym głosowaniu. Zawiadowcy przysługują prawa przywiązane do władzy królewskiej z ograniczeniami. Ustawy zgromadzenia narodowego nie wymagają żadnej sankcji, zawiadowca może z podaniem powodów odesłać ustawę ponownie do zgromadzenia. Zawiadowca nie może zgromadzenia odroczyć, prawo rozwiązania parlamentu może wykonać w razie niezdolności do pracy. Zawiadowca zastępuje Węgry w stosunkach międzynarodowych, zawiera przymierza i inne układy z państwami zagranicznymi. Do wypowiedzenia wojny i do użycia armji poza granicami kraju, jakoteż do zawarcia pokoju, konieczną jest poprzednia zgoda zgromadzenia narodowego. Osoba zawiadowcy jest nieetykalna, przysługuje mu tytuł „jego książęca mość” i będzie mu przyznana pensja honorowa.

### WYBÓR „ZAWIADOWCY” NA WĘGRZECH.

Wiedeń. (PAT.) „N. Wr. Abendblatt” donosi z Budapesztu, że wybór zawiadowcy Węgier odbędzie się w najbliższy poniedziałek.

## Z zagadnień rumuńskich ostatniej doby.

Warszawa. (PAT.) Legacja rumuńska w Warszawie komunikuje: Zupełnie niezgodne z prawdą są pogłoski, jakoby wojska bolszewickie przekroczyły Dniestr. Tak samo pozbawione są wszelkiej podsta wy pogłoski o zarządzeniach mobilizacyjnych w Rumunii. Kontyngent wojsk znajdujących się na froncie jest tak dalece wystarczający, iż rząd rumuński zarządził demobilizację starszych roczników chcąc w ten sposób przywrócić krajowi normalny bieg życia rolniczego i gospodarczego. Cenzura i stan oblężenia zostały zniesione na dawnych obszarach państwa rumuńskiego jeszcze w styczniu b. r., natomiast na terenach świeżo pozyskanych ani cenzura, ani stan oblężenia nie były dotąd ani na chwilę wstrzymane.

Major Constantinescu, szef wojskowej misji rumuńskiej we Lwowie zaznacza, że wszelkie wiadomości, podane przez tutejsze dzienniki z dnia 15 b. m. jakoby Rumunja wszczęła akcję wojenną z bolszewikami i ci już mieli wkroczyć do Besarabji, najzupełniej nie odpowiadają prawdzie.

## Wiadomości telegraficzne.

### PAPIEŻ NA DZIECI POLSKIE.

Rzym. (PAT.) Papież ofiarował na biedne dzieci polskie 300.000 lirów, które za pośrednictwem berneńskiego komitetu przesłane zostaną do Polski.

### O TEATR POLSKI W KAMIENCU PODOLSKIM.

Warszawa. (PAT.) Delegacja Rady polskiej na Podolu zwróciła się do władz o subwencję na utrzymanie w Kamieńcu Podolskim teatru polskiego.

### ZJAZD N. Z. R. W GRUDZIADZU.

Toruń. (PAI.) Dnia 22 b. m. odbył się w Grudziądzu zjazd przedstawicieli narodowego stronnictwa robotniczego Ziemi Pomorskiej. W obradach uczestniczyli posłowie Fichna, Niewinowski i Postolski (NZR) oraz dr. Brzeski z Pelplna. W czasie obrad wyłonił się projekt zwołania w najbliższym czasie wszechdzielnicowego kongresu organizacji robotniczych pod

hasłem złączenia tych organizacji wszystkich ziem Rzeczypospolitej Polskiej.

### O KARĘ DLA ZBRODNIARZY NIEMIECKICH.

Warszawa. (PAT.) Jak donosi „Przegląd Wieczorny” ministerstwo spraw zagranicznych przesłało w tych dniach władzom wojskowym akta spraw, dotyczących zbrodni, popełnionych w okresie okupacji przez urzędników niemieckich. W związku z tym poczynione zostały zarządzenia celem przeprowadzenia dochodzeń przez władze wojskowe dla wygotowania odpowiednich wniosków. Między osobami, które uleżą mają karze za popełnione nadużycia, znajdują się na pierwszym miejscu Beseler i Kriss.

### PAŃSTWOWY INSTYTUT DENTYSTYCZNY.

Warszawa. (PAT.) Celem lepszego teoretycznego i praktycznego wykształcenia osób w zawodzie dentystycznym, utworzonym zostanie w dniu 1 marca br. państwowy Instytut dentystyczny. Studenci Instytutu posiadać muszą warunki uprawniające do imatrikulacji na jednym z Wydziałów uniwersytetów państwowych. Nauka w Instytucie trwać będzie 4 lata i obejmować będzie studia ogólne i specjalne. Osobom, które ukończą studia na Instytucie dentystycznym, służyć będzie prawo otrzymania stopnia naukowego doktora techniki dentystycznej.

### OBRADEY NAD STANOWISKIEM AMERYKI W SPRAWIE ADRIATYKU.

Bazyleja. (PAT.) Z Londynu donoszą: Na posiedzeniu poniedziałkowym Rada Najwyższa zastanawiała się nad odpowiedzią Wilsona, wystosowaną do Francji i Anglii w sprawie Adriatyku.

### SENAT STANÓW ZJEDN. — A LIGA NARODÓW.

Waszyngton. (Reuter.) Senat 33 głosami przeciwko 32 odrzucił wniosek o zmianę zastrzeżeń senatora Lodge'go co do wystąpienia Stanów Zjednoczonych z Ligi Narodów. Nieprzejednani przeciwnicy traktatu ze stronnictwa republikańskiego głosowali razem z demokratami. Senat przyjął następnie 45 głosami przeciw 20 pierwotny tekst zastrzeżeń.

### NOWA ZASADA WYBORCZA W AMERYCE.

Wiedeń. (BK. z Amsterdamu.) Dzienniki angielskie donoszą, że w programie amerykańskiego republikańskiego konwentu w sprawie walki wyborczej o prezydenturę, zamieszczoną jest także zasada, że Ameryka nie powinna dać się wciągnąć do międzynarodowego socjalizmu przez przyjęcie postanowień o ochronie prawnej, zawartych w traktacie pokojowym.

### ULTIMATUM FRANC.-ANGIELSKIE W BELGRADZIE.

Wiedeń. (BK.) Wedle „D. Allg. Ztg.” z Bazyleji. Jak się dowiaduje Agencja centralna z Belgradu, posłowie angielski i francuski wręczyli nowemu gabinetowi Proticza nową notę z terminem 14-dniowym, w której to nocie powtórzone jest t. zw. ultimatum z 26 stycznia 1920 r. w kwestji Adriatyku. Rząd przyjął notę koalicji i odpowie na nią w tonie uprzejmym, ale stanowczym.

### STOJAN PROTICZ — PRZY STERZE.

Poznań. Radio z Paryża. Z Belgradu donoszą, że książę regent zatwierdził skład nowego gabinetu Stojana Proticza.

### KŁĘSKA SOCJALISTÓW W BUŁGARJI.

Wiedeń. (BK. z Sofji.) Rząd zdecydował się rozwiązać zgromadzenie narodowe i rozpisac nowe wybory, aby uzyskać stałą większość. Uprawnienie do tego kroku widzi rząd w wyniku ostatnich wyborów do rad obwodowych, które to wybory zakończyły się pełnym sukcesem partji agrarnej a klęską komunistów i socjalistów.

### GRUPA ANGIELSKIEJ ESKADRY NA ŻŁOTYM ROGU.

Wiedeń. B. K. z Londynu. Angielska eskadra składająca się z 5 okrętów wojennych i 4 kontrtorpedowców przybyła do Konstantynopola pod dowództwem kontradmirała Tramantle.

### WOJSKOWY BUDŻET ANGIELSKI.

Wiedeń. (PAT.) Wedle „Journalu” z Londynu, Churchill miał przedłożyć w poniedziałek Izbie gmin kredyty wojskowe na rok finansowy rozpoczynający się z dniem 1 kwietnia br. Ogólne zapotrzebowanie wynosi 125 milionów funtów szterlingów. Wedle poprzedniego projektu wojskowego miał być kontyngent armji angielskiej zmniejszony do liczby 240.000 ludzi. Churchill oświadczył jednak niedawno Izbie gmin, że cyfra ta zniży się jeszcze bardziej, t. j. do 200.000.

### POWRÓT JEŃCÓW NIEMIECKICH.

Kraków. Radio z Lyonu. Z Berlina donoszą, że od 20 stycznia br. powróciło z obozów francuskich 190.000 jeńców niemieckich, w tem 43.000 oficerów.

### RZĄD NIEMIECKI A STRAJKI URZĘDNIKÓW.

Kraków. Radio z Nordeich. Rząd Rzeszy po porozumieniu się z rządem pruskim ogłasza, że nie uznaje strajków urzędników. Urzędnik posiada wprawdzie te same prawa co każdy inny obywatel, ale strajkując zaniedbuje swoje obowiązki. Przeciwno strajkującym

Przedmiotem, wdrożone będzie postępowanie sądowe wydatknie ze służby.

**PRZESILENIE GOSPODARCZE W PRASIE NIEM.**

Wiedeń. (BK. z Berlina.) Dzienniki tutejsze donoszą z Wajmaru, że obradująca tam konferencja wydawców niemieckich przyjęła rezolucję, wskazującą na przesilenie gospodarcze w prasie niemieckiej. — Wielka liczba dzienników będzie musiała przestać wychodzić, jeżeli nie będzie zabezpieczona dostawa papieru po możliwych cenach. Konferencja wydawców apeluje do rządu, aby przyszedł prasie z pomocą.

**POCHÓD DENIKINA NA ROSTOW.**

Londyn. „Daily Mail” donosi z Odessy, że Denikin rozpoczął pochód w kierunku Rostowa. Zamierza on zadać bolszewikom cios decydujący. Pochód odbywa się pomyślnie. Wedle doniesień bolszewickich koło Rostowa toczą się gwałtowne walki.

**ŚMIERC GENERALA GWARDJI PAPIESKIEJ.**

Rzym. (PAT). Zmarł tu Kazimierz hr. Pettì, generał gwardji papieskiej, kuzyn papieża Leona XIII-go.

**Budujmy flotę polską!**

**Do P. T. Mieszkańców m. Lwowa!**

Rada miasta Lwowa na uroczystym manifestacyjnym posiedzeniu, odbytem w dniu 10 lutego 1920 r. z powodu zatknięcia sztandarów polskich nad brzegami Bałtyku, uchwaliła zwrócić się do mieszkańców m. Lwowa z apelem, aby wzięli udział w zainicjowanym w całym państwie zbieraniu funduszków na rzecz floty polskiej i by przyczynili się szczerą dłońią do jej powstania.

**Obywatele!**

W wykonaniu tej uchwały Rady miasta zapraszamy Was do nadsyłania darów do Prezydium Magistratu na ręce Prezydenta miasta.

Każdy datek ofiarowany na ten cel przyczyni się do wzmocnienia bogactwa i potęgi Państwa polskiego. Jesteśmy połączeni naszym morzem z wszystkimi potęgami świata, handel morski otwiera przed nami najświetniejsze horoskopy rozwoju.

Lipojeni radością odczucia chwili obecnej pamiętajmy, że zdobyć naszą musimy nie tylko utrwalic lecz i rozszerzyć. Dokonać tego potrafi

**SILNA FLOTA POLSKA.**

Zadajmy klam skrytym życzeniom nieprzyjaciół, budujmy szybko i wytrwale i część oszczędności składajmy ofiarnie na Oltarzu Ojczyzny.

To dzieło zbrojne w oczach synów dojrzeje w pełni — oni będą świadkami dalszego wzrostu i wzmagającej się sily Państwa Polskiego,

Boje o dostęp do morza i utrzymanie tegoż przewijają się krwawą wstęgą przez ciąg historii naszej.

I dziś gdy je objęliśmy w posiadanie, honor i szczerzy patriotyzm nakazuje nam uzyskać z tego należne korzyści i utrzymać je.

A stanie się to, gdy bedziemy szczerzy na cele Ojczyzny, zbudujemy flotę polską, a przez nią przygotowujemy podstawy do podniesienia handlu, gospodarstwa, przemysłu, do wzrostu dobrobytu naszego.

Ożywcze tchnienie płynące z głębin naszego morza podniesie intensywność, pracy naszej, która wzmoczoną energią przyczyni się do umocnienia tej nowej twierdzy polskości na falach Bałtyku.

Dozgonne śluby zadzierzgnięte przez wojska polskie i przez reprezentantów narodu całego z morzem wstrząsnęły do dna uczuciem naszym.

W kraj cały idzie odzew donośny:

**ZBIERAJMY DARY NA FLOTE POLSKĄ!**

Jesteśmy pewni, że Obywatelstwo miasta Lwowa, zawsze tak patrijotyczne, i obecnie da dowody zrozumienia ważności floty polskiej i hojnie się przyczyni do jej budowy.

A uczyni Ono to tem pewniej, iż zahartowane w wiekowych walkach o utrwalenie polskości na kresach, czuje trafnie i pojmuje, że tylko silna i dobrze uzbrojona flota zdola zapewnić Polsce korzyści z posiadania morza.

We Lwowie, dnia 12 lutego 1920.

Przewodniczący:

JÓZEF NEUMANN m. p.  
Prezydent miasta Lwowa.

Zastępcy przewodniczącego:

Dr. Marceł Chłamczak, Julian Obirek, Dr. Filip Schieicher, Dr. Leonard Stahl  
wiceprezydenci miasta Lwowa.

Dr. Ernest Adam, Józef Bader, dr. Rafał Buber, Wiktor Chajes, Michał Chrystowski, Herman Feldstein, Emil Hingler, Tadeusz Höflinger, Adam Kauczyński, Adam Kuryłowicz, Bronisław Laskownicki, Bolesław Lewicki, dr. Zygmunt Lisiewicz, Stanisław Majerski, Daniel Majewski, Kazimierz Maksymowicz, dr. Szczepan Mikołajski, Ferdynand Ohly, Stanisław Olancki, Edmund Philipp, dr. Jan Pieracki, dr. Wilhelm Pisek, dr. Jan Poratyński, dr. Zdzisław Prochnicki, Wincenty Rawski, dr. Jan Rucker, Tadeusz Rybicki, dr. Henryk Sawczyński, Józef Schirmer, Antoni Soupper, Jan Szczyrek, dr. Lucjan Szpor, Władysław Terenkoczy, dr. Antoni Wereszczyński, Jakób Wiksel, Walery Włodzimirski, Marian Wojtów, Zygmunt Wolisch, Michał Zawojski.

**Sprawy miejskie.**

**Z KOMISJI APROWIZACYJNEJ.**

Komisja aprowizacyjna odbyła posiedzenie w dn. 21 bm. pod przewodnictwem p. r. Laskownickiego.

Na wstępie posiedzenia przewodniczący zawiadomił o nieprzyjęciu przez Radę miejską rezygnacji Komisji aprowizacyjnej.

Następnie p. r. Bader referował sprawę zamknięcia rachunków miejskiego Zakładu opału za czas od 1 lipca 1918 do 30 czerwca 1919. Sprawozdanie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

P. sekretarz Stobiecki przedstawił stan w miejskich zakładach aprowizacyjnych, który nie wiele poprawił się od stanu w ostatnich czasach. Ziemiaki z chwilą ustania mrozów zaczną do miasta nadchodzić w większej ilości. Jarzyny z Poznańskiego nadeszły i zarządzono ich sprzedaż.

W ciągu dalszym wyfonila się dyskusja w sprawie piekarzy. Przy tej sposobności na wniosek p. r. Chrystowskiego uchwalono wezwać Magistrat do przypomnienia obowiązujących przepisów odnoszących się do wagi bochenka chleba, t. zn. każdy bochenek chleba ma mieć swoją wagę w 24 godzin po wyjęciu z pieca a nie w chwili wyjęcia. Na wniosek p. r. Maksymowicza uchwalono polecić Miejskiemu Zakładowi aprowizacyjnemu aby zwrócił się do władz kompetentnych o niższenie ceny śledzi, gdyż Puzapp w ostatnim czasie podwyższył cenę za jedną beczkę z 1500 koron na 1500 marek.

cerze! — I powtarza jeszcze: Wynoś się natychmiast! A dokądże ja pójdę?

I dziewczyna zaczęła łkać prawie z krzykiem i drżąc padła jak omdlała w ramiona porucznika...

Jergunow r. czczony stał jakby wrosł w ziemię, od czasu do czasu dołał tylko szepnąć: Proszę się uspokoić! Ależ proszę się uspokoić — przy czym nie odrywał oczu od białej, ciągle drgającej szyki zasmuczonej osoby.

— Jeżeli pani pozwoli, to odprowadzę do domu — rzekł, tracąc z lekka palcem jej ramię: bo tu... na ulicy, pojmuje pani... to niemożliwe... Potem opowie mi pani, co panią spotkało, a ja naturalnie uczynię wszystko, co mi, jako oficerowi będzie możliwe.

Dziewczyna podniosła głowę, zdawało się, że dopiero teraz zauważyła młodego człowieka, który ją niejako trzyma w objęciu. Zawstydzona usunęła się od niego i ciągle jeszcze łkając, odwróciła się.

Kozma Wasylewicz powtórzył ofertę odprowadzenia, podczas gdy dziewczyna patrzyła na niego z pod oka, po przez wilgotne pasma włosów, które jej spadły na twarz.

W tem miejscu opowiadania zapewniał nas, że wzrok ten przeszył go jak sztylet, co więcej usiłował nawet przedstawić nam go, naśladowując ten wzrok przedziwny.

I potem ujęła ramie i kroczył jej podać i zwróciła w stronę swego mieszkania.

**V.**

Porucznik bardzo mało w swem życiu przestawał z damami, to też znalazł się w kłopotcie od czego zacząć rozmowę; ale towarzyszą zrećnie wyreczyła

**Od Wydawnictwa.**

Nieustanny wzrost cen materiałów oraz kosztów pracy zmusza wszystkie pisma polskie do wydatnego podniesienia prenumeraty. Po pismach warszawskich i krakowskich przychodzi obecnie kolej na lwowskie.

O dzisiejszych kosztach wydawnictwa może dać szerszemu ogółowi cena papieru: przenosi ona obecnie we Lwowie 11 kor. za kilo, tak, że sam papier w porannym i popołudniowym wydaniu „Słowa Polskiego“ (łączna waga 45 gr.) kosztuje 50 hal. W podobny sposób podrożały inne materiały, jak farba, smary itp. a co się dziś płaci za elektryczność do popędu maszyn i światła, za gaz, węgiel itd., to każdy z Czytelników wie dobrze z rachunków, jakie mu zakłady miejskie prezentują.

Drożyzna środków spożywczych powoduje odpowiednie podwyższenie płac personalu wszelkich kategorii.

Wszystkie te przyczyny zmuszają i „Słowo Polskie“, które dotychczas trzymało swe ceny na najniższym poziomie do wydatnego ich podniesienia, jak to zresztą czynią wszystkie inne pisma, przy czym niektóre nie ograniczają się do podwyższenia cen, lecz jednocześnie ograniczają rozmiary, znoszą ukazywanie się w dniach poświęconych itd.

„Słowo Polskie“ wychodzić będzie nadal w rozmiarach dotychczasowych dwa razy dziennie.

Cena w prenumeracie za dwa wydania dziennie od 1-go marca wynosić będzie:

We Lwowie:	
Bez odosłania do domu	marek 17 —
Z dwurazowym odosłaniem	„ 19 50
Na prowincji	„ 19 50

**W pojedynczej sprzedaży.**

Wydanie poranne	40 fen.
Wydanie popołudniowe	60 „

(Przy wpłatach w koronach według relacji 1 kor. = 70 fen.)

Ceny te, jak podano, rozumieją się za oba wydania łącznie, tak, że „Słowo Polskie“ mimo tej podwyżki pozostaje nadal najtańszem pismem w Małopolsce.

**Kurs dla nauczycieli kresowych.**

Kurs dla nauczycieli kresowych urządza Zarząd Główny T. S. L. (Sekcja wschodnia) we Lwowie.

Z powodu zajęcia przez wojska polskie znacznych obszarów ziem wschodnich, zachodzi nagle potrzeba uruchomienia wielkiej liczby szkół, na kresach, z czego wynika ogromne zapotrzebowanie sil nauczycielskich. Do Zarządu Głównego T. S. L. nadchodzą liczne zgłoszenia o sily nauczycielskie, które tam znaleźć mogą obok dobrego bytu materialnego i wdzięczne pole do pracy narodowej.

Aby umożliwić osobom nieukwalifikowanym w wieku od 18—35 lat zdobycia nieodzownej wiedzy nauczycielskiej, powstaje we Lwowie od dn. 5 marca br. za zezwoleniem Rady szkolnej krajowej 10-cio miesięczny kurs nauczycielski, urządzony w godzi-

go, rozprawiając odrazu z wielką wprawą, przy czym nieustannie ocierała płynące jeszcze łzy.

Po kilku minutach wiedział już, że nazywa się Emilia Karolówna z Rygi, że bawi w Nikołajowie u ciotki pochodzącej także z Rygi; że ojciec jej służył w wojsku, ale zmarł na suchoty; że u tej ciotki była kucharka Rosjanka, która gotowała bardzo dobrze i nadzwyczaj tanio ale nie miała paszportu; i że ta kucharka ich okradła i uciekła, nikt nie wie dokąd, — dlatego ona musiała udać się do policji...

A na wspomnienie obrazu, jaka ją tam spotkała, na nowo zaniosła się płaczem.

Kozma Wasylewicz był znowu w kłopotcie co by jej pocieszającego powiedzieć, ale dziewczyna u której widocznie wrażenia szybko przemijały, stanęła nagle a wskazując palcem, rzekła spokojnie:

— Ot, tu nasz dom!

**VI.**

Dom był bardzo niepozorny, prawie wrosły w ziemię, z czterema na ulicę wychodzącymi oknami. W jednym stał wazonek geranji a z poza niego błyskało blade światło świecy, gdyż mrok był już zapadł.

Naokoło domu ciągnął się wysoki parkan z furtką zaledwie widoczną.

Dziewczyna zastawszy ją zamkniętą zaczęła niecierpliwie dobijać się ciężkiem, żelaznym kółkiem, wiszącym przy zardzewiałym zamku. Za paralem ozwały się niedołączne kroki jakby ktoś powlócał przydeptane patyki i ochrypły, kobiecy głos spytał o coś po niemiecku, czego Kozma nie rozumiał.

(C. d. n.)

**IWAN TURGIENIEW.**

**PORUCZNIK JERGUNOW.**

(Przekład W. M.)

(Ciąg dalszy.)

Porucznik przystanął; współczucie zwyciężyło obawę, że czyni coś, co mu nie przystoi i gdy dziewczyna zwróciła się z nim, salutował grzecznie ręką u czapki i spytał o powód płaczu.

A może potrafiłbym pani pomóc jako wojskowy — dodał, opierając rękę na rękojeści szabli.

Dziewczyna stanęła i w pierwszej chwili nie zrozumiała o co mu chodzi; potem jednak zdawała się zadowolona, że ma sposobność użycia swemu sercu i zaczęła mówić po rosyjsku łamanym językiem:

— O Boże! — jęknęła. — Panie oficerze, co to za nieszczęście! — a łzy potokiem lały się po pulchnych policzkach. — Zrabowano nam wszystko... Boże! kucharka wszystko skradła, wszystko... wszystko... cały serwis, szkatułkę, nawet suknie i pończochy, także koszyczek do roboty ciotki... w nim banknot na 25 rubli... Wie pan, w takim małym futerale... i dwie tyteczki platerowane... i futro... no wszystko!

Wyliczam to inspektorowi policji a on powiada:

— Wynoś się... ja temu nie wierzę... nie chcę słyseć o tem... nic ani słowa... Tyś sama taka!

Ja na to: Boże! ale futro moje! — A on: Nie słucham ani słowa więcej! Ach! taka obraza, panie ofi-

nach popołudniowych w budynku szkoły im. Klem. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich l. 13.

Informacji co do warunków przyjęcia i uczeszczenia udziela biuro T. S. L. w tym samym budynku w godzinach od 1—3. Opłata miesięczna wynosi 100 kor., w wypadkach zasługujących na uwzględnienie Zarząd T. S. L. może udzielić zniżek lub zwolnień.

## Wiadomości bieżące.

Lwów, 25 lutego.

### Repertuar Teatru miejskiego:

We środę 25 bm. o g. 7 w. „Nietoperz”, operetka w 3 aktach Straussa.

We czwartek 26 bm. o g. 7 w. „Eros i Psyche”, opera Rózyckiego.

W piątek 27 bm. o g. 7 w. „Asystent”, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

— Repertuar teatru lit.-art. „Czwórka” (ul. Rejtana l. 3).

PROGRAM XV. od poniedziałku 23 lutego codziennie od godz. 8-mej wieczór.

Gościnne występy! Milla Kamińska, balerina Teatru Wielkiego w Warszawie. Roman Gierasieński jako „Antek Cwaniak”. Paulina Noskowska, nowe piosenki liryczne. Anda Kitzschman, Marek Windheim w swoim repertuarze. „Cafe Abbazia”, sketch K. Tomi (R. Gierasieński, Z. Orwicz, J. Rygiel). „Na jasnym brzegu”, operetka w 2 odsłonach K. Tomi, muzyka J. Boczkowskiego (M. Czajkowska, A. Kitzschman, K. Gros, Z. Orwicz, M. Tartowski, M. Windheim).

W niedziele i święta o godz. 4-ej przedstawienia popoł. po zniżonych cenach z kompletnym programem wieczornym.

Bilety od 9 — 5 u G. Seyfartha (ul. Akademicka 6), a od 6-tej wieczorem przy kasie teatru.

— Zebranie członków stronnictwa demokratyczno-narodowego odbędzie się w piątek, dnia 27 lutego b. r. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Klubu przy ul. Pańskiej 11 l. p. Na porządku dziennym referat ks. dra Teofila Długosza: Stosunki polityczno - kościelne na kresach wschodnich.

— Sekcja informacyjna komitetu Obrony Narodowej odbędzie posiedzenie dziś, we środę o godz. 3 popołudniu w lokalu T. S. L. ul. Fredry 3 l. piętro.

— Organizacje Narodowe I, II, III, IV, V, VII a b i c miasta Lwowa przypominają swym członkom, że zebrania tychże O. N. odbywają się co środę każdego tygodnia przy ul. Lyczakowskiej 9 l. p. o godz. 7-mej wieczorem. Na zebraniu w dniu 25 b. m. racza się jawić wszyscy członkowie powyższych O. N. celem omówienia spraw lokalnych.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę, o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. prof. dr. Tadeusz Fiedler wygłosi odczyt „Praca robotników w zepszonym powietrzu”.

W sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie, poświęcone traktatom pokojowym na którym p. prof. dr. Jerzy Michalski wygłosi odczyt „Finansowe postanowienia traktatu z Austrią”. (Lekwidacja stosunków prawno - publicznych).

— Posiedzenie Rady miejskiej, odbędzie się we czwartek dnia 26 b. m. o godz. 6-tej wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym między innymi przyznanie urzędnikom i funkcjonariuszom Gminy dodatku drożyznianego analogicznie do ustawy z 27 stycznia 1920., podwyższenie opłat za używanie prądu elektrycznego i taryfy jazdy miejską koleją elektryczną, podwyższenie taryfy miejskiego Zakładu gazowego, Zmiana programu nauki i podwyższenie wynagrodzenia dla nauczycieli miejskiej szkoły przemysłowej.

— Strajk dietarjuszek magistratu. Dziś, we środę rano zaprzestaly pracy dietarjuszki Departamentu 17-go b) Magistratu lwowskiego. Powodem strajku odmowne zafatwienie dotychczasowych liczących próśb i memorjalów w sprawie podwyżki poborów, stosunkowo bardzo niskich. Dotychczas bowiem pobiera w tym Departamencie: 51 pań po 300 koron miesięcznie, 30 po 350 K, 15 po 400 Koron.

Wprawdzie z końcem b. m. miała nastąpić podwyżka płac o 50 kor., 60, względnie 80 K. miesięcznie, jednakże wobec ogromnej we Lwowie drożyzny, podwyżka powyższa okazała się niewystarczająca i i odnośnie panie przyjęcia tej odmówiły.

Dietarjuszki Departamentu 17-tego b) domagają się zrównania ich poborów z poborami dietarjuszek zajętych w Magistracie oraz przyznania wszystkich dodatków, przyznanych dietarjuszkom Magistratu.

— Przewidywane zastrzeżenie domy w oczach męża. W domu masarza Wojciecha Baczyńskiego przy ul. Stawowej 17 w Zamarystynowie zdarzył się tragiczny wypadek. Oto Baczyński miał zamiar iść do Cokośseum na wieczorne przedstawienie, więc już się zbierał. B. wiedząc o tem, że późno w nocy będą wracali, a na Zamarystynowie nie bardzo bezpiecznie, więc przygotował sobie brauning, by go wziąć ze sobą. Nienabita broń położył na stole. Pp. B. poczuli się już ubierać do wyjścia, gdy przyszedł w odwiedziny

rzeźnik Michał Mejer. W czasie pogawędki wziął brauning do ręki, oglądał, chwalił broń i położył na miejsce. W międzyczasie p. Wojciech B. nalażył do rewolweru, patrony i znów na stole broń zostawił. Mejer bezwiednie znów wziął brauning do ręki, lecz tak fatalnie manipulował, iż rewolwer wypalił. W tej samej chwili runęła na ziemię nieżywa p. Marja Baczyńska. Kula strzaskala jej rękę, przebiła pierś i serce. — Brauning to strasna broń w rękach ludzi nie umiejących się z nim obchodzić.

— Nore złodzieja odkrył agent policji Mulik w domu pod l. 36 przy ul. Skarbkowskiej u stróżowej Antoniny Kurko. Gdy policja weszła do tej spelunki, zastała tam Jana Chrabczaka, lat 43, złodzieja znanego, Jana Panka, lat 36, również złodzieja, który jest na zawsze wywołany ze Lwowa. Był tam również Gusta Roth, znana blatniczka, poszukiwana przez policję za to, że ukrywała schwytych onegdaj złodziei Miszczuka i Hnatowicza. Przy rewizji znaleziono u Chrabczuka biletaset koron, cztery wityruchy i wielki nóż przy Panku również wityruchy. W mieszkaniu znaleziono worek maki, 10 bochenków chleba, wiele kradzionej bielizny z wyprutymi znakami, na stole zaś pod obrusem 180 koron, do których nikt przyznać się nie chciał. Ponadto właścicielka domu oddała policji maszynkę do wiercenia dziur w kasach, którą znalazła jej służąca w bramie tegoż domu. Dochodzenia wykazały, że maszynka ta należała do Chrabczaka, gdyż on poszukiwał za nią. Rothowa przychodziła zawsze rano do spelunki i tu kupowała lupy, jakie złodzieje przynosili z wyprawy nocnej. Całe szanowne grono umieszczono w aresztach policyjnych.

## XII OGÓLNE ZGROMADZENIE

### CZŁONKÓW PODOLSKIEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN

Stow. zar. z ogr. por. we Lwowie ul. Zimorowicza 15 odbędzie się we własnym lokalu dnia 20 marca br. o godz. 5 popoł. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia i podpisanie.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1919.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za r. 1919.
4. Zatwierdzenie rozdziału zysków za r. 1919.
5. Zatwierdzenie wyboru dwóch członków Dyrekcji na lat 6.
6. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej na lat 3 w miejsce ustępujących.
7. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej na rok 1920.
8. Wnioski członków.

We Lwowie, 20 lutego 1920.

Antoni Magoński                      Kazimierz Horodyski.  
sekretarz Rady Nadzorczej.      Prezes Rady Nadzorczej.

## Z życia młodzieży.

### DEKLARACJA NARODOWEGO ZJEDNOCZENIA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

Odzyskanie przez Polskę niepodległego bytu państwowego wywołuje zmianę w zachowaniu się młodzieży wobec zagadnień polityki narodowej. Nie jesteśmy już zmuszeni do nieustannej walki o elementarne podstawy narodowego życia. Niemniej przeto posiadanie własnego państwa nie zmienia naszych wobec Ojczyzny obowiązków.

Wola całego narodu powołała do życia Państwo Polskie, na woli tej, wyrażającej się w zbiorowym wysiłku opiera się jego dalszy byt i rozwój. Na młodzież jako na pokolenie, które w przyszłości oczekują wielkie zadania utrwalania i wzmacniania i obrony tego co ogromem ofiar i trudów zostało stworzone, spada obowiązek tem głębszej, gruntowniejszej pracy nad sobą, aby tym zadaniom skutecznie podołać mogła. To zadanie samowychowawcze podjąć pragnie Zjednoczenie Narodowe Młodzieży, aby w myśl zasad swych i tradycji pracować nad wytworzeniem typu Polaka - obywatela, przygotowanego wszechstronnie do służby Rzeczypospolitej, obznajomionego z obowiązkami życia publicznego, a Ojczyznę swą ponad wszystko miłującego.

„Zjednoczenie Narodowe Młodzieży” pragnie połączyć w celu wspólnej nad sobą pracy tych wszystkich z pośród polskiej młodzieży, którzy podstawowe zagadnienia bytu narodowego i swoje względem Ojczyzny obowiązki pojmują w myśl poniższych zasad.

I. Naród jest najwyższym dobrem i jakże postać. Stąd wszelkie fakty i zagadnienia z dziedziny etyki i polityki muszą być rozpatrywane i sądzone wyłącznie z punktu widzenia interesu narodowego. Dobro Ojczyzny winno być dla nas najwyższym prawem, a obowiązki względem niej są pierwsze przed wszystkimi innymi. Celem życia każdego z nas jest praca dla Polski, dla rozwoju jej potęgi zarówno materialnej jak i duchowej.

II. Potęga Polski tylko wówczas będzie trwała, gdy do pracy dla niej stanie zgodnie cały naród, gdy wszyscy Jej synowie poczują swą odpowiedzialność wobec przeszłości i przyszłości za Jej losy. To też dla

ujawnienia i rozwoju wszystkich sił drzemiących w narodzie konieczna jest jak najszersza demokratyzacja społeczeństwa oraz podniesienie poziomu kulturalnego i wyrobienia obywatelskiego wśród ludu. Wiara w zdrowie moralne i gorącą instynktową miłość Ojczyzny ludu polskiego jest podstawą naszego demokracji.

III. Państwo jest najwyższym organem narodu. Państwo polskie położone między odwiecznymi wrogami swymi, musi być wielkiem i potężnym mocarstwem, aby zachować swą niepodległość. Dlatego też granice Polski objąć muszą wszystkie ziemie, w których ludność polska licza lub cywilizacją górą i zapewnić nam oparcie o morze. Rzeczpospolita polska mając ustroj zapewniający najszersze swobody obywatelskie, dążyć jednocześnie musi do jak najwiecej jednolitości narodowo - państwowej. Siłny rząd oraz liczna, dobrze zaopatrzona i karna armia i flota winny stać na straży niezawisłości i mocarstwowego stanowiska Polski.

IV. Niepodległość polityczna nie będzie ani istotna, ani trwała, jeśli Polska nie zdobędzie jednocześnie niezależności ekonomicznej. Aby polepszyć nasze położenie gospodarcze, dążyć trzeba do powiększenia wszechstronnego rozwoju wytwórczości krajowej. Rozwój miast, przemysłu i handlu w Polsce jest główną podstawą postępu gospodarczego i społecznego całego narodu. Istotną na ziemiach polskich licznogą a wrogo względem nas usposobionego elementu zydowskiego, utrudnia w wysocim stopniu to zadanie i jest poważnym niebezpieczeństwem dla przyszłości państwa i narodu. Tem większy przeto ciąży na nas obowiązek szerzenia zdrowego patriotyzmu ekonomicznego, budzenia ducha pracy i inicjatywy.

V. Jednocześnie z utrwalaniem naszej potęgi politycznej i gospodarczej pracować musimy nad tem, aby nasza wielka tysiącletnia kultura dalej wzbogacać, jak wszechstronniej w duchu narodowym rozwijać, dając przytem, aby wpływ jej coraz szersze zataczał krąg. Bronić się musimy przed szkodliwymi wpływami kultur obcych oraz przed rozkładowaniem doktrynami kosmopolityzmu, egoizmu klasowego i wybujałego indywidualizmu, którego wrogowie nasi usiłują zatruci nasze życie duchowe, gdyż zdrowie moralne jest najistotniejszą podstawą i warunkiem potęgi i wielkości narodu.

## Dział ekonomiczny.

### NOWE BILETY WARTOŚCIOWE.

Warszawa, (PAT). Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że od dnia 25 b. m. będą puszczone w obieg nowe bilety wartościowe 500 mk. pol. opatrzone datą 25 sierpnia 1919 i podpisanymi członka dyrekcji PKKP. Józefa Zarzyckiego i skarbnika głównego Mariana Karpusa.

### Wiadomości giełdowe.

Wiedeń, 24 lutego. (PAT) Giełda.

Renta majowa 95.50, Austr. renta koronowa 90.50, Renta lutowa 99.—, Węgierska renta koronowa 120.—, Losy tureckie 2300.—, Anglobank 963.— Bankverein 930, Bodencreditanstalt 2775.— Creditanstalt 1110, Bank depozytowy 1000.—, Länderbank 1122.—, Unionbank 925.—, Żywnostenska banka 1730.—, Kolej północna 13200, Kolej południowa 640.—, Alpy 4160.—, Berg und Huetten 12000, Krupp 1745.—, Prager Eisen —.—, Rima —.—, Skoda 3140.—, Zieleniewski —.—, Fanto 15000, Galicyjskie Karpaty 10200.—, Galicja 10480.—, Schodnica —.000, Austr. koleje 4280.—, Węgierskie koleje —.—, Poldihütte —.—, Apollo 4250.—, Merkur 970, Priority kol. połudn. 1325.—, Węgierski Zakł. kredytowy —.—, Bank obrotowy 790.—.

Wiedeń. (PAT). Kurza austr. Centrali deviz z 23 lutego.

Amsterdam 94.— (94.—), Berlin 293.— (293), Zurych 42.50 (42.50), Chrystjanja 46.75 (46.75), Konenhaga 39.00 (39.00), Sztokholm 50.50 (40.00), Marki w banknotach 292.— (292.—), Lei 340.— (340.—), Lewy 330.— (330.—), Banknoty szwajcarskie 42.25 (—.—), Banknoty francusk e 18.50 (18.50), Liry 14.25 (14.25), Noty angielskie 900.— (900.—), Dolary 250.— (250.—), Ruble carskie 2.60 (2.60). Noty włoskie —.— (—.—).

Kursy w wolnym obrocie z 23 lutego.

Zagrzeb 218.— (218.—), Budapeszt. Sztuki a 10.000 k. 101.— (111.—), sztuki po 1.000 k. 102.— (112.—), Kraków 128.— (142.—), Praga 298.— (314.—), Czeskie po 5.000 kor. 300.— (320.—), czeskie mniejsze 300.— (320.—), jugosłowiańskie 150.— (180.—).

Zurych (PAT). Giełda z 23 lutego.

Berlin 6.50 (6.50), Wiedeń 2.35 (2.35), Praga 6.70 (6.50), Holandia 52.33 (52.33), Nowy Jork 623.— (623.—), Londyn 21.— (21.35), Paryż 44.50 (46.50), Mediolan 34.25 (34.25), Bruksela 46.— (46.75), Kopenhaga 95 (93.—), Sztokholm 117.— (116.—), Chrystjanja 109.— (109.—), Madryt 107.— (107.50), Buenos Ayres 270.— (272.—), Korony austrjackie 2.50 (2.50), korony niestemplowane 0.—.